

Stenograficzne Sprawozdania

galicyjskiego Sejmu krajowego

w drugim peryodzie.

6. posiedzenie 1. sesji 2. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 27. Lutego 1867.

Treść: Odczytanie i przyjęcie protokołu ostatniego posiedzenia. — Dalszy ciąg petycji wniesionych do Sejmu. Wniosek p. Smolki o uznanie nagłości petycji miasta Lwowa w sprawie statutu przyjęty. — Interpelacya hr. Jana Tarnowskiego do c. k. Komisarza rządowego co do śledztwa karnego z powodu zajęcia w Kolbuszowie. — Odpowiedź c. k. Komisarza rządowego. — Interpelacya p. Kabata do c. k. Komisarza rządowego co do przedłożenia statutu gminnego dla miasta Lwowa do najwyższej sankeyi. — Odpowiedź c. k. Komisarza rządowego. — Interpelacya p. Borysikiewicza do c. k. Komisarza rządowego co do zajęć w Czabarówce z powodu prawa propinacyi. — Wybór członka Wydziału krajowego z kuryi mniejszych posiadłości Mianowanie skrutatorów. — Odpowiedź c. k. Komisarza rządowego na interpelacyę p. Polanowskiego co do patentu o „jura stolae.“ — Rezultat wyboru członka Wydziału krajowego z kuryi mniejszych posiadłości. Wybór członka Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych. — Mianowanie skrutatorów. — Rezultat wyboru członka Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowych. — Wybór członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości. — Mianowanie skrutatorów. — Rezultat wyboru członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości. — Wybory trzech członków Wydziału krajowego z całego Sejmu. — Rezultaty tych wyborów. — Wybory zastępców do Wydziału krajowego z kuryi mniejszych posiadłości, z kuryi miast i Izb handlowych, i z kuryi większych posiadłości. — Rezultaty wyboru zastępców do Wydziału krajowego z kuryi mniejszych posiadłości i z kuryi miast i Izb handlowych. — Porządek dzienny przyszedłego posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie 11½ przed południem.

Obecnych posłów: 130.

Przewodniczący: Marszałek krajowy książę Leon Sapieha.

Ze strony Rządu: C. k. Komisarz rządowy radca Namieśtnictwa Oswald Bartmański.

Sekretarze: PP. ks. Bawicz, Pfeiffer, hr. Stanisław Tarnowski, hr. Ludwik Wodzicki.

Marszałek. Gdy jest dostateczna liczba Panów posłów przytomnych, ogłaszam posiedzenie otwartem. Pan sekretarz odczyta protokół z ostatniego posiedzenia.

Sekretarz Stanisław hr. Tarnowski (czyta protokół z 5. posiedzenia z dnia 26. Lutego 1867. roku).

Marszałek. Następuje dalszy ciąg petycji nadeszłych do Wys. Sejmu krajowego.

Sekretarz Stanisław hr. Tarnowski (czyta):

Dalszy ciąg petycji wniesionych do Sejmu po dzień 27. Lutego 1867.

37. Mieszkańcy miasta Lwowa, przez posła Trzecińskiego, o ustawę o wolności stowarzyszeń, normującą stosunki stowarzyszeń przemysłowych w duchu jak najrozleglejszej swobody.

38. Nowicki Józef, w imieniu parafian Żegocina, przez posta Hoszarda, przedkłada zażalenie przeciw uchwale krakowskiej komisji Namiestnictwa, nakazującej parafianom dopłacać 69 złr. 6 kr. rocznie, jako ubytek w dochodach plebańskich.

39. Gmina miasta Lwowa, przez posta Smolkę, o wstawienie się do Najjaśniejszego Pana względem zatwierdzenia przedłożonego już na poprzedniej sesji statutu, dla tegoż miasta.

Posel Smolka. Proszę o głos.

Marszałek. Posel Smolka ma głos.

Posel Smolka. Miedzy petycjami, które dziś do wiadomości Wys. Sejmu są podane, znajduje się także petycja miasta Lwowa, z prośbą, aby Wys. Sejm zechciał się wstawić do Najj. Pana w celu wyjednania jak najspieszniejszej sankcyi statutowi dla miasta Lwowa. Wiadomo Wys. Izbie, że już niezadługo wchodzi w życie nowa ustawa gminna. — Tą ustawą jednakże nie jest objęte miasto Lwów, które po dziś dzień jeszcze rządzić się musi prowizorycznymi przepisami z 1848. i 1849. roku — z którejto przyczyny dla nieodpowiedności tych przepisów miejscowym stosunkom — miasto narazone jest na wielkie niedogodności.

Nie chcąc przesądzać, co Wys. Izba uchwalić raczy, co do treści tej petycji, pozwolę sobie w tej mierze tylko pod względem formalnym postawić wniosek, aby Wys. Sejm chciał petycję tę jako bardzo nagłą uważać i w skutek tego polecił komisji petycyjnej, aby swój wniosek co do tej petycji na najbliższem posiedzeniu Wys. Sejmowi przedłożyła.

Marszałek. Jest wniosek posta Smolki, ażeby ten przedmiot traktować jako bardzo naglący — i żeby polecić komisji petycyjnej, ażeby na jednym z najbliższych posiedzeń swój referat w tej mierze przedłożyła. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce wstać. (Wszyscy wstają.) Wniosek ten jednomyślnie przyjęty.

Sekretarz Stanisław hr. Tarnowski. Jest interpelacya do JW. p. Komisarza rządowego (czyta):

„Interpelacya do JW. Komisarza rządowego.

W miesiącu Lipcu zeszłego roku aresztował urząd powiatowy Mielecki kilkudziesięciu włościan w skutku zajścia z żydami. — Wszyscy oskarżeni

zostają dotychczas pod śledztwem, dotyczące wsie zaniepokojone są tak długim więzieniem, tem więcej że są pogłoski, jakoby wielu z uwięzionych dotychczas nie było jeszcze w przesłuchaniu.

Czy pan Komisarz rządowy może dać jakiegokolwiek w tej mierze objaśnienie, a zwłaszcza czy może powiedzieć jak rychło śledztwo przeprowadzone będzie?“

Lwów dnia 26. Lutego 1867. —

Jan Tarnowski,
poseł mielecki.

Lud. Wodzicki. — Józef Tyszkowski. — Haller. — Kozłowski. — Ks. Salikowski. — L. Cieński. — Ditrich. — Konrad Fibhauser. — Szumańczowski. — Józef Wolay. — Karol Rogawski. — Ignacy Jakobik. — Daniel Kierniczny. — Jan Wiśniowski. — Stefan Zyuczak.

P. Komisarz rządowy. Proszę o głos.

Marszałek. Pan Komisarz rządowy ma głos.

P. Komisarz rządowy. Na tę interpelacyę jestem w stanie zaraz dać odpowiedź, — gdyż właśnie przed dwoma dniami nadeszła do c. k. Prezydum Namiestnictwa relacya sądu śledczego w Kolbuszowej o stanie tej sprawy. Chociaż sprawa ta ciągnie się rzeczywiście od Czerwca przeszłego roku — to sądowi śledczemu przewlekania tejeż zarzucić nie można, — ile że proces ten przybrał wielkie rozmiary, gdyż przeszło 400 świadków przesłuchać musiano. Obecnie znajduje się sprawa ta w tem stadyum, że szczegółowe śledztwo przeprowadzono już całkowicie, jeżeli dobrze pamiętam, przeciw 36 obwinionym, a przeciw 8 jest już także na ukończeniu, i jest nadzieja, iż całe śledztwo to po przeprowadzeniu zarządzonych jeszcze dochodzeń, najdalej do 14 dni zupełnie ukończone zostanie.

Marszałek. Jest jeszcze druga interpelacya do p. Komisarza rządowego.

Sekretarz poseł hr. Ludwik Wodzicki.

Interpelacya do JW. p. Komisarza rządowego, podpisana przez posta Kabata i 19 innych postów (czyta):

„Interpelacya do p. Komisarza rządowego.

Statut gminny dla królewskiego stołecznego miasta Lwowa, uchwalony na kadencyi sejmowej w roku 1865/66., nie uzyskał sankcyi monarszej z powodu, iż zawierał niektóre postanowienia niezgodne z istniejącymi ogólnymi ustawami i orzeczeniami Ministerstwa Stanu.

Zważywszy, że wzmiankowany statut stosownie do wymagań Wys. Ministerstwa przez radę miejską Lwowską zmieniony i na ostatniej kadencji przez Wysoki Sejm uchwalony został, dotychczas jednak nie uzyskał sankcji cesarskiej, ośmielam się zapytać p. Komisarza rządowego:

1. Czyli statut gminny dla miasta Lwowa, i z jakim wnioskiem przez Wysokie Ministerstwo do Najwyższej sankcji już przedłożonym został?

2. Jeżeli zaś dotąd przedłożonym nie został, z jakich przyczyn ociąga Wys. Ministerstwo przedłożenie tego statutu do sankcji Najwyższej.

Smolka, Kabat.

Leszek Dunin Borkowski. — Ignacy Kamiński. — Rutowski. — Zbyszewski. — Zyblikiewicz. — Ks. Stępek. — Gross. — Dr. Landesberger. — Pietruski. — Bocheński. — Hönigsmann. — L. Chrzanowski. — Golejewski. — Czajkowski. — Konrad Fihauser. — Haller. — Samuelson. — Agopsowicz. — Pfeiffer.

P. Komisarz rządowy. Proszę o głos. Marszałek. Pan Komisarz rządowy ma głos.

P. Komisarz rządowy. Uchwalony przez przeszły Sejm krajowy statut dla miasta Lwowa został przez c. k. Namiestnictwo zaraz po zamknięciu ostatniej sesji sejmowej przedłożony Wys. c. k. Ministerjum. Dotąd jednakże najwyższe postanowienie co do tego statutu nie zapadło. Czy i z jakim wnioskiem zaś c. k. Ministerjum statut ten Najjaśniejszemu Panu do najwyższego postanowienia przedłożyło, nie jest Namiestnictwu wiadomem, a że to jest rzeczą wewnętrzną służby, więc o to ani zapytania uczynić, ani Wys. Izbie objaśnień udzielić nie mogę.

Marszałek. Jest jeszcze trzecia interpelacja do pana Komisarza rządowego.

Sekretarz ks. Barewicz (czyta):

„Interpelację do Wysokoblahorodnego pana Komisarza prawytelstwennoho.

W powiati Husiatyńskim, w seli Czabariwci, gospodar Wasyl Stryjniak, hostyw u sebe na dniu 1. Sycznia z. r. susid tu zrodnykiw swoich, a to z powodu że w jeho domu powyła mu wnuka dońka jeho zamuzna. Za dla uhoszczenia ich tu kumiw prywiz Stryjniak z horilni Husiatyńskoho skarbu w Kirnyczkach czotyry harci horywky, i koły neju pryjmaw hostej swoich, napaw na dniu jeho propinator miscewyj Mendel Askenas w asy-

steneji wijta w ciiti, aby zabraty nasylnio sprowadzenyj napytok — pryczym reczenyj arendar takoho narobyw hałasu, że położnycia perelakałaś i do sei pory szcze bolije. No gospodar domu widper napast' protywlaczusia wsiakym zakonom i ne dopustyw zabrania horiwky, chotia wijt wykazawsia upoważnieniem na piśmi z storony c. k. uriadu powitowoho, jak śluduje: „L. 1234. Do wójta gminy Czabarówki Marcina Rozłuckiego. Wzywa się tegoż. azeby propinatora w Czabarówce Mendla Askenas na każde jego ustne wezwanie w celu wyszukania podwiezionej wódki czynnie pomagał. C. k. urząd powiatowy Husiatyn dnia 31. Grudnia 1866. C. k. naczelnik powiatowy Hausknecht.“

W śludstwiu oporu toho przyzwan buw Wasyl Stryjniak i susid jeho Nykoła Dytka do uriadu na deń 2. Sycznia, a że po chrystynach byly ne wywezasowani ta słabi, stawyły sia poklykani 5. Sycznia prywewszy z soboju dwi flaszki horiwky iż szynku Czabarowieckoho, jaka pry prubi okazała 8 gradiw tilko. P. naczelnik jednak nezważaje na nijaki zakon, ni na sprawedlywost' poweliw wziaty Wasyla Stryjniaka do protokołu, a potim bez wruczenia zasadu zahrozyw jemu aresztom, jestyby tojże ne zahodywsia z arendarem Mendlom Askenas. A że taka zahoda ne poslidowała, to dnia 7. Sycznia w druhoj deń świat Ryzdwenych czerez žandarma sprowadzeno znouwu Wasyla Stryjniaka i Nykoły Dytka do uriadu powitowoho, hde Wasyl Stryjniak złożyw kwotu 7 reń. 80 kr. w. a. dla Mendla Askenas, jak se poswidczaje kwitok uriadowyj.

„1. Wasyl Stryjniak złożył kary trzy złr. w. a. Husiatyn dnia 7. Stycznia 1867. Hausknecht.“

2. Wyasyl Stryjniak złożył dla Mendla Askenas.“

Husiatyn dnia 11. Stycznia 1867. Nowosielski.

W druhoj poslidnoj noti kwotu 4 zł. 80 kr. zapłaczena w uriadu opuszczono, no nezwisnto z jakoj to przyczyny.

Fakta nawedeni sut' jawnym dokazom, na jaki dowolnocy z storony arendariw propinacyjnych sut' wystawleni selane kraju naszoho, jesty uriad stane poperaty ich zdirstwa a ne karaty oszustwo.

Zważywszy protoje, że predpryniata w domi Wasyla Stryjniaka rewizya jest naruszeniem prawa domowoho, protywuoho ustawi z dnia 27. Oktowrija 1862;

zważywszy, że toj rewizyi ne uprawlyniaje przykaz c. k. naczalnyka powitowoho, ale robyt tohoże wynownykom prystuplenia nawedenoho;

zważywszy, że onyj przykaz c. k. urządu powitowego suprotywłajesie zarazem za pornczenoi ustawami swobodi selan, do sprowadzenia napytku dla własnego spotreblenia zwidkud im dohidno, a poperaje prymus poberania jeho ino w misecwoi arendi:

zważywszy, że kara aresztu jak i hroszewa na Wasylu Stryjniak z urządu wyekzekwowana, zdajutsia toj prymus protywuzakonnij na nowo wprowadzaty i postrach na selan cifoj okromnostry roznesty;

zważywszy protywo, że na zanesenu czerez obwynenych do c. k. urządu załoba za łychij u reczenoho propinatora napytok, jakim wia oszukuje cife naselenie Czabariwki, do sej pory ne nastupyło nijakie z storony c. k. urządu izslidowanie, czerez jake to załyszenie posobstwujesia ino propinatorskomu oszustwu;

Maju czasť zainterpelowaty Wysokoblahorodnoho c. k. Komisarja prawytelstwennoho:

1. Czy Wys. Prawytelstwo zariadyt izslidowanie tak sudowokarnoje jak dyscyplinarneje za perestupłenia powyż nawedene?

2. Jaki miry w dorozii politycznoej zariadyt Wys. prawytelstwo, aby na buducznost takim pokrywdzeniam selan i zloupotrebleniam uriadnykiw tainu postawity?“

Joan Borysikiewycz. — Ławrynowycz. — Jan Wisniewski. — Dzerowycz. — Huszałowycz. — Petruszewycz. — Jan Tomuś. — Andrij Sapruka. — Iwan Hulak. — Andrij Szulak. — Joan Bođnar. — Iguacy Jakobik. — Józef Wolny. — Stefan Zynczak. — Sebastyan Dziubaty. — Nykoła Kowbasnik. — Aleksander Halik. — Daniel Kierniczny.

P. Komisarz rządowy. Proszę o głos.

Marszałek. Pan Komisarz rządowy ma głos.

P. Komisarz rządowy. Na tuju interpelacyji budu maty cześć widpowisty na odnim z najblyższych zasidanyj Wys. Sejma.

Marszałek. Przystąpimy teraz do porzadku dziennego, mianowicie do wyboru członków do nowego Wydziału. Najprzód uskuteczniemy wybór z kuryi mniejszych posiadłości, tak jak statut przepisuje. Na skrutatorów zapraszam następujących panów posłów: Kozłowskiego, Wolnego, Golejewskiego, Tomusia, Rogawskiego i ks. Polańskiego; pan sekretarz odczyta imienny spis pp. posłów z kuryi posiadłości mniejszych, a pa-

nowie zechcą oddawać kartki na jednego członka, a na zastępcę będziemy potem oddzielnie głosować. (Po malej przerwie.) Zwracam panów uwagę, że podług statutu winniśmy każdego członka Wydziału oddzielnie wybierać, a potem tak samo i zastępców; dlatego proszę panów pisać na kartkach teraz imię tylko jednego członka, a potem przystąpimy do wyboru pojedynczo reszty członków Wydziału krajowego — głosowanie na zastępców nastąpi także oddzielaie. (P Komisarz rządowy prosi o głos.) Nim przystąpimy do czynności wyborczej, p. Komisarz rządowy ma głos.

P. Komisarz rządowy. Odpowiadając na interpelacyję doręczoną mi na wczorajszem posiedzeniu sejmowem co do rewizyi postanowień o „jura stolae“, muszę najprzód sprostować to, co w motywach tej interpelacyji powiedziano, iż ze strony Rządu oświadczone na sesyi Sejmu krajowego 1865/6., że zmiany najwyższego patentu z 1785. roku, tyżącego się „jura stolae.“ przez Rząd już uchwalone zostały, gdyż Rząd rozpoczął dopiero w tym względzie rokowania z władzami duchownymi, w porozumieniu z któremi tylko nowe postanowienia w tej mierze wydane być mogą. Według zapewnień ordynaryatów wszelka jest nadzieja, iż rokowania te w najkrótszym czasie ukończone zostaną. Do wydania jednostronnie rozporządzeń w myśl wyrażonego w interpelacyji żądania, Rząd nie uważa się upoważnionym.

Marszałek. Teraz przystąpimy do głosowania na członka Wydziału krajowego z kuryi posiadłości mniejszych.

Sekretarz p. Ludwik Wodziecki (czyta spis posłów z kuryi posiadłości mniejszych, posłowie oddają kartki).

(Po skończenom głosowaniu.)

Marszałek. Nie możemy przystępować do dalszych wyborów, dopóki nie będziemy wiedzieli, na kogo teraz padł wybór, dlatego przerwę posiedzenie na 10 minut, aż do ukończenia skrutynium, co długo nie potrwa.

(Następuje przerwa kilku minut.)

Sprawozdawca p. Rogawski (czyta):

Sprawozdanie komisji skrutacyjnej o rezultacie wyboru członka Wydziału krajowego z mniejszych posiadłości. Głosujących było 62 — absolutna większość wynosi 32; — z tych otrzymał p. Florian Ziemiałkowski 44 głosów, p. Ławrowski 18; a zatem p. Florian Ziemiałkowski otrzymał

więcej niż absolutna większość wynosi, przeto wybranym został na członka Wydziału krajowego. (Brawo).

Marszałek. Przystąpimy teraz do wyboru jednego członka Wydziału krajowego z miast. Na skrutatorów zapraszam pp. Landesbergera, Helcla, Łosia, Szuszkiewicza, Popiela i Kamińskiego.

Sekretarz Stanisław hr. Tarnowski (czyta spis posłów z miast, izb handlowych i przemysłowych, a posłowie składają kartki do urny).

Marszałek. Zawieszam posiedzenie aż do ogłoszenia rezultatu wyboru.

(Następuje kilkuminutowa przerwa.)

Sprawozdawca hr. Łoś: Rezultat wyboru na członka Wydziału krajowego z kuryi miast. Głosujących było 23. P. Smolka otrzymał głosów 22, p. Kabat 1, a zatem p. Smolka został wybrany na członka Wydziału krajowego.

Marszałek. Teraz przystąpimy do wyboru jednego członka Wydziału krajowego z posiadłości większych. Do skrutynium zapraszam pp. Agopowicza, ks. Guszalewicza, Baworowskiego, Rutowskiego, Horodyskiego i Podlewskiego.

Sekretarz Stanisław hr. Tarnowski (czyta spis posłów z posiadłości większych wybranych, a posłowie składają kartki do urny).

Marszałek. Posiedzenie znowu przerwę aż do ukończenia skrutynium. (Następuje pauza.)

(Po pauzie):

(Marszałek daje znak.)

Sprawozdawca p. Podlewski. Rezultat wyboru członka Wydziału krajowego z posiadłości większych. Głosujących było 41 — bezwzględna większość wynosi 22. P. Pietruski otrzymał głosów 35, p. Smarzewski 5 a p. Borkowski 1.

Marszałek. Więc p. Pietruski został wybrany na członka Wydziału krajowego. Przystąpimy teraz do wyborów z całego Sejmu. Podług statutu powinno się każdego członka pojedynczo wybierać, mamy wybrać trzech członków, ale trzeba pojedynczo na każdego kartki oddawać. Na skrutatorów zapraszam pp. Bocheńskiego, Jana Tarnowskiego, Kowalskiego, Hallera, Wężyka, Borysikiewicza, Szumańczowskiego, Russockiego, ks. Dzerowicza, Fihausera, Kamińskiego i Hönigsmanna.

Sekretarz Ludwik hr. Wodzicki (czyta spis posłów alfabetyczny, a posłowie oddają kartki).

(Po skończonem głosowaniu.)

Marszałek. Przerwę posiedzenie aż do publikacyi skrutynium.

(Marszałek zchodzi z trybuny. Po przerwie wstępuje na trybunę i daje znak.)

Posel Kamiński (czyta):

Rezultat skrutynium: Głosujących było 125, absolutna więc większość 63. P. Krański otrzymał głosów 118, p. Grocholski 2, p. Smarzewski 3, p. Wyrobek 1 i p. Borkowski jeden głos; a zatem p. Krański jest członkiem Wydziału krajowego, wybrany z koła całego Sejmu (brawa i oklaski.)

Marszałek. Przystąpimy teraz do wyboru drugiego członka do Wydziału krajowego z całego Sejmu; jako skrutatorów upraszam tych samych panów.

Sekretarz Stanisław hr. Tarnowski (czyta spis posłów, ci oddają kartki do urny).

Marszałek. Posiedzenie przerwę aż do ogłoszenia skrutynium.

(Po pauzie. — Marszałek daje znak.)

Posel Węzyk (czyta):

Następujący jest rezultat głosowania: Głosujących było 129, bezwzględna przeto większość 65. P. Juwenal Boczkowski otrzymał 60 głosów, p. Seweryn Smarzewski 58, p. Pajczkowski 10, p. Borkowski 1 głos. Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości, więc musimy przystąpić do drugiego głosowania.

Marszałek. Musi nastąpić drugie głosowanie; ci sami panowie skrutatorowie zechcą zbierać kartki.

Sekretarz Stanisław hr. Tarnowski (czyta spis posłów, a ci oddają kartki do urny).

(Po odebraniu kartek następuje przerwa, a po ukończonem skrutynium Marszałek daje znak.)

Posel Hönigsmann (czyta):

Rezultat wyboru: Głosujących było 130, bezwzględna zatem większość 66; p. Boczkowski otrzymał głosów 68, p. Smarzewski 61, p. Pajczkowski jeden głos, a zatem p. Boczkowski otrzymał bezwzględną większość głosów i uważanym być ma jako członek Wydziału.

Marszałek. Przystąpimy do wyboru trzeciego członka Wydziału.

Sekretarz Stanisław hr. Tarnowski (czyta spis posłów, ci składają kartki do urny).

(Posiedzenie przerwane na kilka minut.)

(Po przerwie. — Marszałek daje znak.)

Posel Szumańcewski (czyta rezultat wyboru): Głosujących było 125, absolutna większość 63; p. Grocholski otrzymał głosów 84 (brawo), p. Ławrowski 34, p. Smarzewski 4, p. Borkowski 1, p. Wyrobek 1, p. Czajkowski 1. Przewoźnik p. Grocholski otrzymał nad absolutną większość 21 głosów.

Marszałek. Przystąpimy do wyboru zastępców. Chciałbym byśmy załatwili dziś głosowanie przynajmniej z kuryj; więc proszę wybrać z kuryj małych własności jednego zastępcę członka Wydziału. Do skrutynium zapraszam tym razem tych panów, którzy już byli skrutatorami poprzednio, t. j. p. Kozłowski, Wolnego, Golejewskiego, Tomusia, Rogawskiego i Polańskiego.

Sekretarz p. St. Tarnowski (czyta spis posłów z kuryj mniejszych posiadłości, ci oddają kartki do urny. Po ukończeniu).

Marszałek. Przerwiemy posiedzenie na kilka minut.

(Po przerwie.)

Posel Wolny (czyta):

Rezultat skrutynium na zastępcę do Wydziału, jest następujący: Głosujących było 59, absolutna większość jest 30 głosów; p. Ławrowski Julian otrzymał głosów 39, ks. Barewicz 6, p. Kamiński 3, p. Cieński 1, p. Pfeiffer 1, p. Czajkowski 1, p. Kowalski 1 głos, a próżnych głosów było 7, zatem p. Julian Ławrowski jest wybrany.

Marszałek. Mamy jeszcze wybór zastępcy z kuryj miast i Izby handlowych. Do skrutynium będę prosił tych samych panów, którzy już byli przy głosowaniu na członka Wydziału, t. j. pp. Landesberger, Helcel, Łoś, Szuszkiewicz, Popiel i Kamiński.

Sekretarz p. St. Tarnowski (czyta spis posłów z miast, ci składają kartki do urny, potem następuje przerwa).

(Po przerwie.)

Posel Helcel (czyta):

Na zastępcę z kuryj miast głosujących było 23, i p. Gross otrzymał głosów 23.

Marszałek. Więc p. Gross jest jednomyślnie wybranym.

Teraz nastąpi wybór zastępcy z większych posiadłości. Na skrutatorów zapraszam pp.: Agopowicza, ks. Guszalewicza, p. Baworowskiego.

Głos. Nie ma go.

Marszałek. To może hr. Russocki zechce go zastąpić — p. Rutowskiego, p. Horodyskiego i p. Padlewskiego.

Sekretarz Tarnowski (czyta spis posłów z większych posiadłości, ci oddają kartki).

Marszałek (po skończonem głosowaniu). Na dziś zamknę już posiedzenie. Przyszłe posiedzenie będzie jutro o godzinie 11. Na porządku dziennym ogłoszenie rezultatu wyboru dzisiejszego, potem dalszy wybór trzech zastępców członków Wydziału i sprawozdanie komisji petycyjnej.

Głosy. Sprawozdania komisji petycyjnej nie potrzeba.

Marszałek. Postawimy sprawozdanie komisji petycyjnej na porządku dziennym, a jeżeli Wys. Izba jutro nie oświadczy się za tem, to je usuniemy.

Posiedzenie zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie pół do 3ciej po południu.)